**REGULAMIN KONKURSÓW PAPIESKICH**

**RECYTATORSKIEGO I PLASTYCZNEGO**

1. **Konkurs recytatorski**

**Organizator –** Szkoła Podstawowaim. Błogosławionego Jana Pawła IIw Łapszach Wyżnych

**Cele konkursu** – promocja twórczości poetyckiej Karola Wojtyły – Jana Pawła II,

- rozwijanie uzdolnień recytatorskich uczniów,

- pogłębianie i zdobywanie wiedzy o Patronie szkoły na drodze twórczych poszukiwań.

**Tematyka konkursu** – twórczość poetycka Karola Wojtyły – Jana Pawła II.

**Forma konkursu** – uczeń wybiera jeden z zaproponowanych wierszy w swojej kategorii i przygotowuje jego recytację.

**Adresaci konkursu** - konkurs skierowany jest do uczniów Szkoły Podstawowej im. Błogosławionego Jana Pawła II w Łapszach Wyżnych.

Konkurs zostanie przeprowadzony z podziałem na grupy wiekowe:

**Grupa I** – uczniowie klas V- VI

**Grupa II -** uczniowie klas VII – VIII

**Termin** **recytacji** – 27 kwietnia 2020 r.

**Przepisy ogólne**

1. Do konkursu może się zgłosić każdy uczeń w swojej kategorii.
2. Oceny recytacji dokona Jury, które decyduje o przyznaniu nagród. Decyzje Jury są ostateczne.
3. Konkurs jest wydarzeniem związanym z Wieczornicą planowaną na 18 maja 2020 r. w związku z 100. rocznicą urodzin Papieża.
4. Teksty wierszy znajdują się w załącznikach: nr 1 – klasy V-VI, nr 2 - kl. VII – VIII.
5. **Konkurs plastyczny**

**Organizator –** Szkoła Podstawowaim. Błogosławionego Jana Pawła II w Łapszach Wyżnych

**Cele konkursu** – przybliżanie postaci patrona szkoły Jana Pawła II,

- rozwijanie uzdolnień plastycznych uczniów,

- pogłębianie i zdobywanie wiedzy o Patronie szkoły na drodze twórczych poszukiwań.

**Tematyka konkursu** – **„Jan Paweł II w moich oczach”**

**Forma konkursu** – uczeń wykonuje pracę dowolną techniką plastyczną w formacie A4 lub A3.

**Adresaci konkursu** - konkurs skierowany jest do wychowanków Szkoły Podstawowej im. Błogosławionego Jana Pawła II w Łapszach Wyżnych.

Konkurs zostanie przeprowadzony z podziałem na grupy wiekowe:

**Grupa I** – wychowankowie oddziałów przedszkolnych

**Grupa II -** uczniowie klas I - IV

**Termin** **składania prac** – 27 kwietnia 2020 r. u p. Anieli Gryglak – Bigos lub p. Beaty Magiera

**Przepisy ogólne**

1. Do konkursu może się zgłosić każdy uczeń w swojej kategorii.
2. Oceny prac dokona Jury, które decyduje o przyznaniu nagród. Decyzje Jury są ostateczne.
3. Konkurs jest wydarzeniem związanym z Wieczornicą planowaną na 18 maja 2020 r. w związku z 100. rocznicą urodzin Papieża.
4. Każda praca powinna być podpisana na odwrocie: imię, nazwisko, klasa.

**ZAŁĄCZNIK NR 1**

**Wiersze dla klasy V - VI**

**Emilii, Matce mojej**

Nad Twoją białą mogiłą
białe kwitną życia kwiaty -
- o, ileż lat to już było
bez Ciebie – duchu skrzydlaty –

Nad Twoją białą mogiłą,
od lat tylu już zamkniętą,
spokój krąży z dziwną siłą,
z siłą, jak śmierć – niepojętą.

Nad Twoją białą mogiłą
cisza jasna promienieje,
jakby w górę coś wznosiło,
jakby krzepiło nadzieję.

Nad Twoją białą mogiłą
klęknąłem ze swoim smutkiem –
o, jak to dawno już było –
Jak się dziś zdaje malutkiem.

Nad Twoją białą mogiłą,
o Matko – zgasłe kochanie –
me usta szeptały bezsiłą:
- Daj wieczne odpoczywanie

**To Przyjaciel...**

To Przyjaciel. Ciągle wracasz pamięcią

do tego poranka zimą.

Tyle lat już wierzyłeś, wiedziałeś na pewno,

a jednak nie możesz wyjść z podziwu.

Pochylony nad lampą, w snopie światła wysoko związanym,

nie podnosząc swej twarzy, bo po co -

- i już nie wiesz, czy tam, tam daleko widziany,

czy tu w głębi zamkniętych oczu -

Jest tam. A tutaj nie ma nic prócz drżenia,

oprócz słów odszukanych z nicości -

ach, zostaje ci jeszcze cząstka tego zdziwienia,

które będzie całą treścią wieczności.

**Miłość mi wszystko wyjaśniła...**

Miłość mi wszystko wyjaśniła,

Miłość wszystko rozwiązała -

dlatego uwielbiam tę Miłość,

gdziekolwiek by przebywała.

A że się stałem równiną dla cichego otwartą przepływu,

w którym nie ma nic z fali huczącej, nie opartej o tęczowe pnie,

ale wiele jest z fali kojącej, która światło w głębinach odkrywa

i tą światłością po liściach nie osrebrzonych tchnie.

Więc w tej ciszy ukryty ja - liść,

oswobodzony od wiatru,

już się nie troskam o żaden z upadających dni,

gdy wiem, że wszystkie upadną.

**ZAŁĄCZNIK NR 2**

**Wiersze dla klasy VII - VIII**

 **"Po co mi mówisz"**Co mi mówisz górski strumieniu?
W którym miejscu ze mną się spotkasz?
Ze mną, który także przemijam?...

Zatrzymaj się
- to przemijanie ma sens!

Potok się nie zdumiewa,
lecz zdumiewa się człowiek!

Kiedyś temu zdumieniu
nadano imię "Adam".
Zatrzymaj się...
...we mnie jest miejsce spotkania
" z Przedwiecznym Słowem"

Jeśli chcesz znaleźć źródło
musisz iść do góry, pod prąd.
Gdzie jesteś źródło?
Cisza.
Dlaczego milczysz?
Jakże starannie ukryłeś
tajemnicę twego początku.

Pozwól mi wargi umoczyć
w źródlanej wodzie,
odczuć świeżość.

**"Magnificat"**

Uwielbiaj, duszo moja, chwałę Pana Twego,

Ojca Wielkiej Poezji - tak bardzo dobrego.

On młodość moją rytmem cudnym obwarował,

On pieśń mą na dębowym kowadle ukował.

Rozebrzmij, duszo moja, chwałę Pana twego,

Sprawcy Wiedzy anielskiej - Sprawcy łaskawego.

Oto spełniam po brzegi winogradu kielich

Przy uczcie Twej niebiańskiej - rozmodlony sługa -

Wdzięcznością, żeś mi młodość dziwnie rozanielił,

Żeś z lipowego pniaka kształt jędrny wystrugał.

Tyś jest najcudowniejszy, wszechmogący Świątkarz -

- pełno jest brzóz na drodze mojej, pełno dębów -

Otom jest niwa wieśnia, podsłoneczna grządka,

Otom jest młodociana grań tatrzańskich zrębów.

Błogosławię Twój posiew Wschodem i Zachodem -

Obsiewaj, Gospodarzu, niwę Twą sowicie,

Łanem niech będzie żytnim, smreczynowym grodem

Młodość rozkolebana tęsknotą i życiem.

**Myśląc Ojczyzna, powracam w stronę drzewa**

1.

Drzewo wiadomości dobrego i złego

wyrastało nad brzegami rzek naszej ziemi,

wyrastało wraz z nami przez wieki,

wrastało w Kościół korzeniami sumień.

Nieśliśmy owoce, które ciążą i które wzbogacają.

Czuliśmy, jak głęboko rozszczepia się pień,

choć korzenie wrastają w jeden grunt...

Historia warstwą wydarzeń powleka zmagania sumień.

W warstwie tej drgają zwycięstwa i upadki.

Historia ich nie pokrywa, lecz uwydatnia...

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień?

3.

Obyśmy nie stracili sprzed oczu tej przejrzystości,

z jaką przychodzą ku nam wydarzenia zabłąkane w niewymiernej wieży,

w której człowiek jednakże wie, dokąd idzie.

Miłość sama równoważy los.

Obyśmy nie rozszerzali wymiarów cienia.

Promień światła niechaj pada w serca i prześwietla mroki pokoleń.

Strumień mocy niech przenika słabości.

Nie możemy godzić się na słabość.

**Słowa, które się rozrastają we mnie**

Myśli nagle się odrywają od słów mówionych na glos,

od twarzy, na które cień pada z wysokich ścian.

Dźwiga się poziom ludzi,

którzy nie dawniej jak wczoraj wiedli ciche rozmowy -

w nich brzmiało echo dalekich i tylu bliskich zmian.

Mnie wyłączyła z tych rozmów pierwsza chwila zdumienia,

która świadczyła o Tobie - o Synu mojej miłości!

Ta chwila się dotąd pogłębia,

całe życie w nią się przemienia -

i pęka w oczach gasnących jak w kropli czystego wosku.

Ta chwila całego życia raz doświadczona w słowie,

a dokąd mym ciałem się stała,

karmiona we mnie krwią

i w uniesieniu noszona -

w moim sercu wzbierała cicho jak Nowy Człowiek,

gdy trwało zdumienie myśli i praca codzienna rąk.

Ta chwila u swego szczytu jest znów tak samo świeża,

bo znów znajduje Ciebie - nie ma tylko tej kropli u rzęs,

w której promienie oczu topniały na chłodnym powietrzu -

ale za to znużenie ogromne już znalazło swe światło i sens.